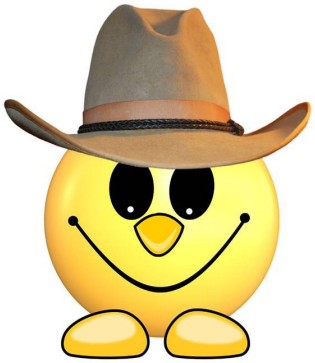

Z Dreptusiem po Warszawie

Spacer ul. Wilczą

Idąc ulicą Wilczą należy odszukać przedstawione na zdjęciach różne detale. Odpowiadają one wybranym budynkom z mapy. Na każdym z tych budynków znajduje się unikalna tablica orientacyjna. Pary: numer zdjęcia i litera przypisana tablicy orientacyjnej, jako potwierdzenie przebycia trasy, należy dostarczyć do organizatora.

Wycieczka nr 040
Dla zaawansowanych!

Do przejścia: 1,4 km

Do odwiedzenia: 20 PK

Aktualność: październik 2020 r.
wersja 1.0

Opracowanie trasy i kreślenie mapy: Dariusz Mazurek

Turystyczna Rodzinna Impreza Plenerowa
www.dreptuś.pl

Z Dreptusiem po Warszawie/Spacer ul. Wilczą

Wilcza to jedna z najciekawszych ulic Śródmieścia. Podobnie jak przy Foksal, Poznańskiej czy Mokotowskiej ocalało tu wyjątkowo dużo z dawnej atmosfery miasta, a w oprawie tworzonej przez dawne kamienice toczy się współczesne życie. Wilcza miała wiele szczęścia. W czasie Powstania Warszawskiego nie była tak dotkliwie zbombardowana jak sąsiednia Wspólna. Nie toczyły się tu zaciekłe walki, zaś po kapitulacji miasta ulica nie została w całości ograbiona i spalona przez Niemców. Po wojnie ominęły ją z kolei destrukcyjne plany przebudowy Śródmieścia. Budynki wypalone w 1944 r. odbudowano. W miejscu innych stanęły współczesne plomby, nie zaś osiedla mieszkaniowe o luźnej zabudowie. Spacer Wilczą daje pewne wyobrażenie o tym, jak mogłoby wyglądać warszawskie Śródmieście, gdyby nie zniszczenia wojenne i późniejsza przebudowa miasta. Odnajdujemy tu świat dawnych kamienic. Wielkie mieszkania są często wypełnione starymi meblami. Z drewnianych klatek schodowych w oficynach, z niedużych lokali i sklepów, do których wchodzi się schodkami, czy z podwórek studni – jeszcze kilkanaście lat temu mrocznych, a dziś coraz częściej zadbanych – dochodzą nieznane gdzie indziej zapachy. Można tu wejść do starego przejazdu bramnego, ozdobionego eklektycznymi dekoracjami, a z niego na paradną klatkę schodową o stopniach wyłożonych marmurem, z bogato rzeźbionymi portalami prowadzącymi do mieszkań oraz z niszami przeznaczonymi na gipsowe figury antycznych bóstw.

Jednak Wilcza, podobnie jak i sąsiednie ulice, nie zawsze zachwycała. Przed ponad stu laty dla rzeźbiarza Stanisława K. Ostrowskiego była ona szczytem upadku dobrego smaku i symbolem urbanistycznej katastrofy. Paradoks historii sprawił jednak, że to, co wydawało się szpetne na początku XX w., sto lat później, po zniszczeniu i dramatycznych przemianach Warszawy, stanowi jeden z najbardziej autentycznych zakątków przeszłości. Przy tym, wbrew kategorycznemu osądowi Ostrowskiego, wspomniane ulice nie były pozbawione znakomitych przykładów architektury. Przy Wilczej wiele z nich zachowało się do naszych dni.

Jerzy S. Majewski – „Jak za dawnych lat" / „Stolica" nr 9/2017

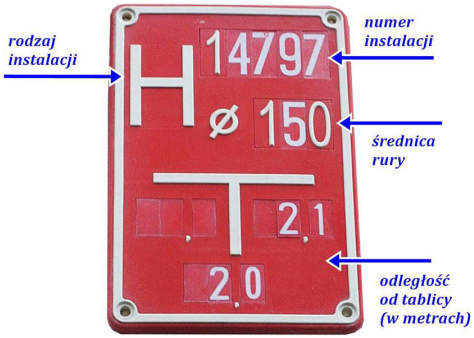

TABLICA ORIENTACYJNA
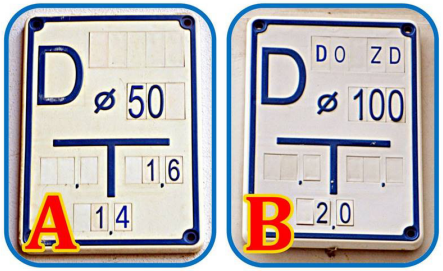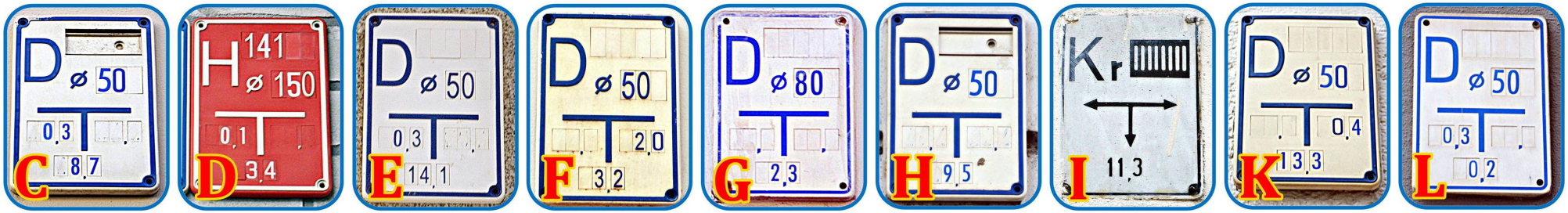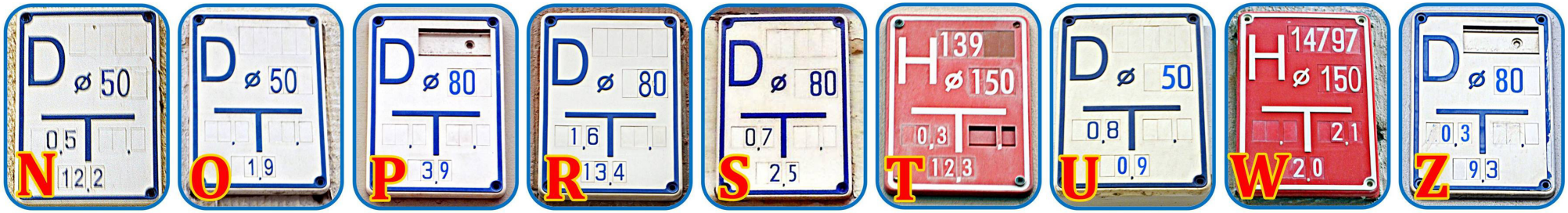
Odpowiedzi należy przesłać na e-mail: trip.poczta@onet.pl lub za pomocą formularza. Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, tzw. RODO), przesyłający wyraża zgodę na publikację na liście osób, które przebyły trasę na stronie internetowej http://dreptuś.pl